



Planowanie kariery - Poradnik dla Menedżera

Czyli czego nauczyłam się z obserwacji menedżerskich kariery



Pasja, dyscyplina i **dobrze nawyki** !

Jako doradca w karierze obserwuje co roku setki karier menedżerskich. Są kariery, które rozwijają się konsekwentnie i krok po kroku przesuują ich właścicieli do kolejnych celów. Są **kariery „połamane”** - przez los i przypadek, przez niewłaściwe decyzje, przez błędy menedżerskiej niedojrzałości. W końcu są też **kariery przypadkowe**. Bo ktoś komuś coś „załatwił”, bo była oferta i ktoś skorzystał, bo tak się ułożyło, bo tak się udało.

Towarzysząc menedżerom w karierach obserwując ich zawodowe losy, byłam świadkiem niesamowitych historii. Znam osobiście ludzi, którzy tracili ogromne fortuny, którzy popełniali samobójstwo, bo doprowadzili firmę do bankructwa i nie wiedzieli szans na wydostanie się z przapaści.

Widziałam ludzi, którzy niktęli w oczach, którzy z butnych, rządnych sukcesu i pewnych siebie osób, stawali się słabi, zagubieni, pozostający w poczuciu beznadziei i braku perspektyw na drugą szansę.

Z drugiej strony wielokrotnie byłam świadkiem **niesamowitych ewolucyjnych zmian** i rewolucyjnych metamorfoz. Decyzji, które były zgodne z osobistą legendą, z marzeniami i planami na własne życie. Decyzji, które przy konsekwencji i niewielkiemu wsparciu dawały satysfakcje i spełnienie zawodowe.

Widziałam niedowiarków, które stawały się orłami. Z dumą patrzyłam na kryształy, które stawały się diamentami. Bo każdy ma jakiś talent. Każdy może żyć tak, jak chce i robić to, co chce. Nawet, jeśli wszyscy mówią inaczej.

Obserwując menedżerskie kariery - te proste i te nadszarpnięte, te zakończone sukcesem i te z brzemieniem porażki, postanowiłam podzielić się lekcjami, które odebrałam podczas spotkań i rozmów, ale również z obserwacji i własnych doświadczeń.

O tym właśnie jest ten e-book, zapraszam do jego lektury.

*„Bo każdy ma jakiś **talent**.
Każdy może żyć tak, jak
chce i **robić to, co chce**.
Nawet, jeśli wszyscy mówią
inaczej.”*

Gotowość i szybkie decyzje

Pracowaliśmy z jednym z menedżerów. Był w okresie zmian zawodowych i chciał dokonać je w możliwie krótkim czasie. Rozpoczęliśmy wspólnie intensywne prace i proces zmian.

Audyty Kariery pokazały, że w przypadku jego planów i aspiracji zawodowych kluczowe jest, żeby podjął naukę języka angielskiego, bo była to kluczowa umiejętność, która u niego była poniżej oczekiwań.

Zaskakująco szybko przysły rezultaty. W pierwszym tygodniu zaproszono go na spotkanie.

Nie spodziewaliśmy się propozycji pracy, więc potraktowaliśmy to spotkanie jako trening. Ale sytuacja wyglądała obiecująco. Kolejne tygodnie przynosiły kolejne zaproszenia na spotkania rekrutacyjne.

W przeciągu pół roku nasz klient odbył dziesięć takich rozmów. Jak na środek załamania gospodarczego na rynku, uznaliśmy to za nie lada sukces. Jakaż była nasza frustracja, gdy w trzech przypadkach okazało się, że gdyby jego angielski był na wyższym poziomie, dostałby angaż „od ręki”.

Do dziś szuka pracy...

Kiedy w naszym życiu pojawia się możliwość, jest za późno na przygotowanie. Jeśli nie będziemy gotowi, nasza szansa nas minie lub w ogóle jej nie zauważymy. Dlatego nie tylko **trzeba wiedzieć, czego się chce i dokąd się zmierza**, ale również codziennie pracować nad tymi obszarami, które pozwolą nam być gotowymi, kiedy nadejdzie szansa.

„Nie tylko trzeba wiedzieć:

- *czego się chce,*
- *dokąd się zmierza,*

ale także codziennie pracować nad tymi obszarami, które pozwolą nam być gotowymi, kiedy nadejdzie szansa.”

Przerwa, przystanek, **winda**

Rozproszeni między milionem codziennych spraw, z tysiącem bardziej lub mniej poważnych pytań w kieszeni, biegniemy, a wręcz pędzimy - by zdążyć na kolejne zielone światło, kolejne spotkanie, by zrealizować kolejny projekt, zamknąć kolejną sprzedaż. Pospieszne są nie tylko nasze pociągi, ale i telefony, spotkania, rozmowy. **Boimy się zatrzymać w miejscu choć na chwilę** – jakby coś nam miało uciec.

Czasem mam wrażenie, że w tej pogoni tracimy szansę, by naszą okazję dostrzec. Bo zazwyczaj jest tak, że żeby zobaczyć tę szansę, trzeba się zatrzymać, rozejrzeć dookoła i poczekać, aż szansa wyjrzy na światło dzienne. To nie sztafeta, którą się jest w stanie przechwycić w biegu...

Profesor Oblój napisał:

„Przerwą jest medytacja, przerwą jest urlop naukowy na uczelni, przerwą od codzienności zarządzania jest uczestnictwo w programie Executive MBA.”

W świadomym zarządzaniu karierą takim przystankiem jest także spotkanie z coachem, mentorem lub doradcą na **Audycie Kariery**. To tak jakby zrobić stop-klatkę, wjechać na 10 piętro windą i spojrzeć z góry na wszystko, co się u nas dzieje. Po takim spotkaniu można spojrzeć na firmę, na siebie, na swoją karierę zawodową z nową pasją, wiedzą i podejściem. I podjąć **konkretne decyzje**, wprowadzić **konkretne działania i akcje**. Inaczej może nam umknąć coś bardzo ważnego i możemy stracić azymut.

„Pędzimy - by zdążyć na kolejne zielone światło, kolejne spotkanie, by zrealizować kolejny projekt, zamknąć kolejną sprzedaż. Boimy się zatrzymać w miejscu choć na chwilę – jakby coś nam miało uciec.”

Nauka i rozwój

Zauważyłam, że ludzie, którzy mówią o swoich karierach z satysfakcją, nigdy nie poprzestają na nauce. Wiecznie poszukują wiedzy, zgłębiają nowe tematy. Czytają książki, słuchają audiobook'ów, chodzą na warsztaty, wykłady, seminaria. Przy łóżku zawsze mają kilka książek. Nieustannie szukają inspiracji i „ostrą piłę”.

To, czego ja nauczyłam się od ludzi, którzy w zawodowym życiu osiągnęli satysfakcję a inni postrzegają to w kategoriach sukcesu, to to, że ludzie sukcesu:

- **czytają codziennie** co najmniej 5 stron dziennie;
- regularnie **spotykają się z Coachem**, który nie jest osobą przypadkową. Sami go wybrali, wiedzą, czego od niego chcą i co chcą z nim osiągnąć;
- są **aktywni fizycznie**, ćwiczą codziennie (jogę, biegi, taniec, sport - cokolwiek). To pozwala im zachować równowagę między ciałem i umysłem oraz daje dobrą energię na cały dzień;
- robią notatki, **spisują różne myśli**, które przychodzą do głowy. A potem czytają je i analizują;
- **podejmują decyzje szybko**. W myśl zasady, że jeśli na 10 decyzji 5 nie zdąży podjąć, to jest to pięć błędnych decyzji;
- wierzą, że sukces nie pochodzi ze szczęścia i przypadku, z produktywności, z bycia we właściwym czasie i we właściwym miejscu, czekania na okazję, z władzy czy znajomości. **Sukces nie jest wydarzeniem, więc trzeba go zaplanować**. Sukces to proces, podróż, nie punkt przeznaczenia;
- **nie inwestują czasu w rzeczy, które oddalają ich od celu** – koncentrują się na planach i marzeniach;
- **są wdzięczni** za to, co mają i na tym budują. Doceniają ludzi, z którymi się spotykają, bo wiedzą, że od każdego się mogą czegoś nauczyć.

„Sukces nie pochodzi ze szczęścia i przypadku, z produktywności, z bycia we właściwym czasie i we właściwym miejscu, czekania na okazję, z władzy czy znajomości. Sukces nie jest wydarzeniem, więc trzeba go zaplanować.”

Sprzymierzeńcy i wrogowie

W dzisiejszym życiu jedyną stałą rzeczą jest zmiana. Zmiany trzeba zaakceptować, za zmianami trzeba nadążyć, ale żeby być gotowym do zmiany trzeba wyrobić w sobie codzienne nawyki i realizować je z żelazną dyscypliną - jak Justyna Kowalczyk, która wygrywa złoto dzięki pasji i codziennej dyscyplinie. Ostatnio usłyszałam, że zrobienie sukcesu z dnia na dzień zajmuje ładnych parę lat.

Wbrew ogólnemu obiegowi - ćwiczenie nie czyni mistrza, bo każdy zawodnik byłby złotym medalistą. **Ćwiczenie czyni nasze działanie nawykiem.** A nawyk to druga natura człowieka. Dlatego tak ważne jest, by wyrobić w sobie dobre nawyki. Bo nawyk może być naszym największym sprzymierzeńcem i torować drogę do sukcesu, ale też może być największym wrogiem prowadzącym do zguby.

Szaleństwem jest robić coś jak dotychczas i oczekiwać innych efektów. Ludzie, którzy osiągnęli sukces twierdzą, że jeśli chcesz dokonać zmiany w swoim życiu, musisz zacząć od zmiany codziennych nawyków, bo **„wszystko się zmienia, kiedy człowiek się zmienia i nic się nie zmienia, kiedy człowiek się nie zmienia”**. Każdy dzień jest dobry na zmianę. Każdy codziennie podejmuje decyzje. 90% pracy, jaką mamy do wykonania, to praca nad sobą.

W książce „Poza schematem. Sekrety ludzi sukcesu” Malcolm Gladwell twierdzi, że czynność powtarzana dopiero przez **10 000 godzin** pozwoli nam osiągnąć niesamowite rezultaty. Mozart najwybitniejsze utwory skomponował po ukończeniu 21 lat. Miał już wtedy za sobą ponad 10 lat praktyki. Bobby Fischer, szachowy mistrz świata, zaczął się uczyć gry w szachy w wieku sześciu lat. 9 lat później zdobył tytuł arcymistrza. The Beatles zagraли około 1200 koncertów, w tym wiele kilkugodzinnych, zanim stali się sławni na cały świat. Bill Gates w młodości spędzał przy komputerze osiem godzin dziennie siedem dni w tygodniu ucząc się programowania. W ten sposób uczył się przez pięć lat.

Dlatego trzeba zmienić swoje myślenie, przyjąć pozytywne postawy, mieć optymistyczne nastawienie do świata i ludzi i zacząć działać. Lepiej zająć się rzeczami, które są niedoskonałe, niż czekać na rzeczy, które potencjalnie mogą być doskonałe, choć nikt nie wie, kiedy to nastąpi.

- **Trzeba zmienić swoje myślenie.**
- **Przyjąć pozytywne postawy.**
- **Mieć optymistyczne nastawienie do świata i ludzi.**
- **Zacząć działać!!**

Standardy **doskonałości**

Niesamowite, ale świat ceni przeciętność, nie promuje doskonałości. Mamy przeciętne wykształcenie, przeciętne osiągnięcia. Przeciętnie mówimy obcymi językami i osiągamy przeciętne rezultaty.

Jaki jest Twój standard doskonałości? Bo jeśli przeciętny, to masz dużą szansę na bycie jednym z wielu, którzy mają przeciętne wynagrodzenie i przeciętną satysfakcję z pracy, a kiedy w Faktach mówią „ przeciętny Polak” to myślisz, że mówią o tobie.

Świat jest pełen ludzi i organizacji, które robią podobne do siebie rzeczy. A osoba, która proponuje nowe rozwiązania, zdecydowanie wiedzie prym. Dlatego:

- Próbuj nowe rzeczy,
- Szukaj niebanalnych rozwiązań,
- Wychodź z pudełka, bo dzięki temu rozwijasz się i wyróżniasz spośród innych.

Robienie czegoś nowego to najlepszy sposób na rozbudzenie zainteresowania Twoją osobą i Twoimi działaniami. Tylko tak będzie innowacyjny. Nie pytaj o pozwolenie, rób, co czujesz i co uważasz za słuszne. Ale pamiętaj, by przeproszać za pomyłkę. Świat nie lubi zarozumiałców. Wyznacz sobie standard doskonałości i trzymaj go. Dlatego kolejne rzeczy, które tworzymy stają się lepsze, bo ludzie stają się lepsi. Każdego dnia masz szansę stawać się lepszym.

„Niesamowite, ale świat ceni przeciętność, nie promuje doskonałości. Mamy przeciętne wykształcenie, przeciętne osiągnięcia. Przeciętnie mówimy obcymi językami i osiągamy przeciętne rezultaty.”

Buduj swoją markę

Wiele razy opisywałam historię osób, które nie dbały o swoją markę lub takich które budowały wizerunek, za którym nie stała wartość. **Świat musi o Tobie wiedzieć.** Dziel się swoją wiedzą i pomysłami na forach dyskusyjnych, gdzie pojawiają się osoby z Twojej branży lub obszarów zainteresowań. Mów z serca, pisz z serca. Słuchaj, co inni mówią i pomagaj im rozwiązywać problemy. Kiedyś oni Ci pomogą. W swoich komentarzach dodawaj wartość dodaną. W ten sposób ludzie odkrywają kim jesteś, co możesz znaczyć dla nich, dla ich firmy i będą o Tobie pamiętać, gdy powstanie w ich firmie nowy wakat lub pomysł na nowy biznes.

Dlatego też:

- **Bądź osobą, na której można polegać.**
- Rób to, co obiecujesz, dotrzymuj słowa i terminów, bądź odpowiedzialny za swoje słowa. Jeśli wiesz, że czegoś jednak nie dotrzymasz, wyjaśnij to i naprawiaj.
- **Pomagaj ludziom doprowadzać rzeczy do końca!** To czyni Cię użytecznym, a użyteczność to jedna z najważniejszych cech produktu/ usługi.
- Wdrażaj. Powtarzaj. Wdrażaj. Im bardziej można na Ciebie liczyć tym bardziej wzrasta wartość Twojej marki.

„Świat musi o Tobie wiedzieć. Dziel się swoją wiedzą i pomysłami na forach dyskusyjnych, gdzie pojawiają się osoby z Twojej branży lub obszarów zainteresowań.”

Inteligencja finansowa

Gdybyś teraz dostał wypowiedzenie, na jaki okres czasu wystarczy Ci pieniędzy?

Nie mam do dyspozycji konkretnych badań, ale z wypowiedzi naszych klientów, **statystyczny menedżer ma zabezpieczenie na okres 2 miesięcy pozostawania bez pracy**. To się nazywa ryzykowna gra.

W szkole nie uczą nas finansowej inteligencji. Przeciętny menedżer nie potrafi funkcjonować ani w dostatku ani przy finansowych brakach. Aktywa versus pasywa finansowe, dźwignia finansowa, procent składany, portfel inwestycyjny czy inwestor to pojęcia, które wielu niewiele mówią. Wniosek jest prosty: **nie umiemy zarządzać swoimi finansami**. I nie chodzi tu o płacenie rachunków na czas czy kupowanie funduszy inwestycyjnych, bo właśnie doradcy przekonują o słuszności takich zakupów.

Jako baczny obserwator menedżerskich karier śmiem twierdzić, że oprócz braku celów/marzeń, codziennej dyscypliny i dobrych nawyków - **brak kompetencji zarządzania finansami jest najczęstszą przyczyną niepowodzeń** w karierze. Co więcej prowadzi do osobistych tragedii, dramatycznych skutków i niejednokrotnie powoduje konsekwencje na lata.

Na koniec....

Być może ktoś stwierdzi, że ten e-book to nic odkrywczego. Pewnie będzie miał rację. Półki w księgarniach są pełne książek z przepisami na sukces. Ale jest powód, dla którego te tematy wciąż powracają? Bo ludzie, mimo tego, że znają klucz do sekretu, przepis na szczęście, miłość i satysfakcję zawodową, wciąż popełniają te same błędy. Dlatego trzeba te prawdy nieustannie powtarzać. Ćwiczyć, ćwiczyć i jeszcze raz ćwiczyć - aż staną się nawykiem. Dobrym nawykiem.

Beata Kapcewicz

Dyrektor Zarządzająca
ArchitekciKariery.pl